

Sara Jaroszyk, Słowa i słowa

Gdzie się podziała Twoja idea?
Nie wypływaj słów bezmyślnie
Głupi ten, kto wciąż gada.

Słyszę głosów dziki szum.

Łamią się słowa, roznosi się huk
Szepty niesforne rozbite o bruk
Kiedy głosów dziki szum wypełni świat
Tańczyć będę znów przekornie tak.

Granic i taktu trudno by szukać
Jadem nasiąkł już ten język
Wartość słowa traci sens.

Słyszę głosów dziki szum.

Łamią się słowa, roznosi się huk
Szepty niesforne rozbite o bruk
Kiedy głosów dziki szum wypełni świat
Tańczyć będę znów przekornie tak
Kiedy głosów dziki szum wypełni świat
Tańczyć będę, tańczyć będę, tańczyć będę znów

Kiedy głosów, głosów, kiedy głosów dziki szum
Kiedy głosów, głosów, kiedy głosów dziki szum

Kiedy głosów dziki szum wypełni świat
Tańczyć będę znów przekornie tak
Kiedy głosów dziki szum wypełni świat
Tańczyć będę, tańczyć będę, tańczyć będę znów.